

NOWA GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie.

Egzemplarz pojedynczy 3 kop.

Egzemplarz pojedynczy 3 kop.

Prenumerata w Łodzi wynosi:

Rocznie 6 rb., półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb.
50 kop., miesięcznie 50 kop.
Za odosłanie do domu 10 kop. miesięcznie.
Zagranicą miesięcznie rb. 1.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 9 do 1 w redakcji — Widzewska 106a. i od 7 do 8 w administracji ulica Przejazd 8.

Redakcja ulica Widzewska nr. 106a (Telefonu Nr. 20-22). Administracja — Przejazd nr. 8 (Telefon 20-30). Nr. skrzynki pocztowej 570.

Rękopisów drobnych redakcja nie zwraca.

W niedziele i święta Administracja otwarta od godz. 11 rano do 1 po południu.

Ogłoszenia: Nadesłane na 1 stronie 50 kop. z wiersza lub jego miejsce, wśród tekstów 60 kop., reklamy po tekście 15 kop., nekrologi 20 kop., Ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Zamieścić w po 12 kop. za wiersz nonparelony. Ogłoszenia małe 1 i pół kop. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 20 kop.

Kantor własny: Warszawa, Marszałkowska 81a m 16. Tel. 198-65. Filja: Zgorzelec, Aleksander Łach, kiosk kolportacyjny.

Odezwa króla Alberta. Neutralność Holandji zagrożona. Holandja się zbroi. Entuzjazm japończyków. Nowe zbrojenia się Austrii. Okrucieństwa Niemców.

Odezwa Króla Belgijskiego.

BRUKSELA. — Dzienniki drukują odezwę króla Alberta do wojsk.

Zołnierze! Dzięki Waszemu bohaterstwu, Belgja, da Bóg, obroni swą niezależność i nie ugnie karku pod stopę obcego najeźdźcy, zapisują zaszczytnie swe imię w dziejach obecnej epoki wojny.

Niech s rzymierzeńcy nasi, idący z rami w bój ramię do ramienia, widzą, że liczebnie od nich słabsi, siłą ducha, odwagą i miłością dla swej Ojczyzny im dorównujemy.

Niech żyje Anglja, Francja i walcząca tym. na oddalonym od nas frontie Rosja! Król Albert.

Neutralność Holandji zagrożona.

LONDYN. Donoszą tu z Hagi, że wobec coraz większego zbliżenia się wojsk niemieckich ku granicom Holandji, rząd holenderski wystosował do rządu niemieckiego notę, w której oświadcza w sposób kategoryczny, że w razie pogwałcenia raz jeszcze neutralności Holandji, będzie zmuszony bronić jej nie na drodze dyplomatycznej, jak dotychczas, lecz z orężem w ręku.

Nowy nieprzyjaciel.

LONDYN. Korespondent wojenny „Daily Telegraph”

na granicy belgijskiej. Zarządzenie to ma swoje słuszne uzasadnienie, wobec ujawniającego się co-

raz bardziej dążenia armji niemieckiej oskrzydlenia wojsk belgijskich i twierdzy Liege. W razie niepowodzenia tych planów, wojska niemieckie nie będą miały innej drogi odwrotu, jak tylko przez terytorjum holenderskie. Wówczas Niemcy spotkają się ze zbrojnym oporem Holandji.

W Japonji.

PARYŻ. „Echo de Paris” donosi z Tokio, że wiadomość o przesłaniu przez rząd japoński ultimatum Niemcom wywołała w całej Japonji powszechną radość.

Odbyły się liczne manifestacje na rzecz rządu i wojny. Wszystkie dzienniki, nawet opozycyjnie pochwalają ten krok. Entuzjazm wojenny wzrasta, a jednocześnie wzmagają się coraz bardziej nastroje anti niemieckie. Rzucone przez sfery kupieckie hasło bojkotu, towarów niemieckich znalazło powszechny odzew i wprowadzone jest energicznie w czyn.

W Nagasaki doszło do krwawego starcia pomiędzy marynarzami japońskimi a zarogą 2 okrętów niemieckich, stojących tam na kotwicy. Okrety te zmuszone były pośpiesznie opuścić port. Wogóle znajdujące się na wodach japońskich okręty niemieckie spiesznie uciekają w obawie konfiskaty z chwilą, gdy wojna zostanie wypowiedziana. Flota angielska ściga te okręty i konfiskuje.

Blokada Kiaa Tschao przez flotę angielską trwa i potrwa tak długo, aż zamieni ją flota japońska.

KOPENHAGA. — Donoszą tu z Budapesztu, że powołania pod broń zapasowych z roku bieżącego jeszcze nie ogłoszono.

Ma to nastąpić dopiero po upły-

wie 8—10 dni. Będzie również wydane wkrótce rozporządzenie o powołaniu z landsturnu wszystkich tych, którzy spędzili czas pewien w szeregach. Oddziały wysłane do wykonywania robót polnych odwoływane są z powrotem.

Z pod Skutari.

RZYM. Dziennik „Massa-Dzera” donosi o wycofaniu się wojsk włoskich z pod Skutari.

Wojska austriackie zdobyły Łowczen?

RZYM. — „Trybuna” donosi z Cetyniji, że wojska austriackie po krwawej walce, ponosząc olbrzymie straty, zdobyły górę Łowczen, jednakże wiadomość ta z innych źródeł nie znajduje potwierdzenia.

Okrucieństwa Niemców.

PARYŻ. — Donoszą tu, iż Niemcy w dalszym ciągu dopuszczają się czynów barbarzyńskich w miejscowościach, górnej Alzacji którą obecnie zmusze i są opuścić pod naporem wojsk francuskich.

W Danemannie znaleziono wcz stkie domy spalone i ulice przepelnione zwłokami rozstrzelonych mieszkańców.

Rezerwiści w szkołach.

PETERSBURG. Główny zarząd do spraw powinności wojskowej podaje do wiadomości, że osoby, wchodzące w skład pospolitego ruszenia, a przebywające obecnie w zakładach naukowych, zwolnione są od stawienia się do szeregów w walców wyższych zakładów naukowych pozostających w rezerwie. Stawienie się do służby czynnej tych osób odroczone zostaje do ukończenia wykształcenia

lub też do specjalnego powołania ich przez wolę Najwyższą.

Głównodowodzący armjami niemieckimi.

PETERSBURG (P. A.) Gazety szwedzkie donoszą, że głównodowodzącymi armjami niemieckimi są na froncie zachodnim generał von Moltke, na terenie działań wojennych w Belgji generał von Bülow a na wschodniej granicy generał von Pritwitz-Hafren.

Zwycęstwa francuzów.

PARYŻ (P. A.) W piątek wieczorem francuska dywizja zaatakowała korpus bawarów i zmusiła ich do cofnięcia się. Niemcy mają poważne straty. W tenże dzień francuzi zajęli ważny punkt Donon i wzięli do niewoli 500 Niemców.

Wiadomości bieżące.

— Czasowa kancelaria gubernatora.
(k) Piotrkowski gubernator, w nowo-otworzonej swej czasowej kancelarii w gmachu magistratu, przyjmował wczoraj osoby, zwracające się do niego po informacje w sprawie przyjęcia poddaństwa rosyjskiego.

Powrót prezydenta.

(k) Dzisiaj wraca do Łodzi, prezydent m. Łodzi, rzeczywisty radca stanu Pieńkowski.

Policja Łódzka.

(a) Policja miejska, która powróciła do Łodzi, rozpoczyna z powrotem pełnić funkcje utrzymania porządku w mieście.

Telefon Łódź-Warszawa.

(a) Biuro stacji telefonu Łódź-Warszawa, które dotychczas było otwarte do godz. 2 po północy, obecnie dostępnym jest dla użytku publicznego tylko do godz. 11 wieczorem.

Ważne ogłoszenia.

go natychmiast przystąpić do ściągania podatków z fabrykantów, Tow. akcyjnych i Banków.

Zakup bonów.

Wczoraj, w pierwszym dniu wydawania bonów, takowych wypuszczono za 22000 rubli.



Anglija.

Król Jerzy V

urodz. 3-go czerwca 1865 r. ożeniony z Marją ks. Teck.



Francja.

Rajmund Poincaré

prezydent, wybitny polityk i autor wielu prac naukowych.



Belgja.

Król Albert I.

urodz. 8 kwietnia 1875 r., ożeniony z Elżbietą ks. bawarską.



Luksemburg.

Ks. Marja, Aleksandra Teresa urodz. 14 czerwca 1894 r.

Dr. med. Arnold Eisenman

lek. lekarz Domu wychowawczego i Szpitala Dziec. Jezus w Warszawie osiadł w Łodzi Zgierska II

Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi i dzieci od 3 i pół—6 i pół pp. w niedziele i święta od 11—1 i pół.

Dr. Cezary Auerbach

pozostał w Łodzi: Ul. Konstantynowska 31 m. 6, tel. 36-43. Przyjmuje do 9 rano i od 4 i pół do 7 pp. 1618

Dr. B. Rejt, Średnia 5, telefon 93-73

Specjalista chorób: skórne, włosów, weneryczne, mocznicy i kosmetyka lekarska. Leczenie syfilisu salvarsanem Erlch-Hata „569” 1914 (wzródzynie). Leczenie elektrycznością, elektryczną (usuwanie szpecyficacy włosów) oświetlenie kąpieli (retroskopia). Przyjmuje od 9 i pół do 12 i pół i od 5—8. W niedziele i święta od 10—2 poł. Dla pań oddzielna poczekalnia. 323

Zaprowiantowanie Łodzi.

(a) Onegdaj o godz. 6 wiecz. w Domu Ludowym przy ul. Przejazd 84 odbyło się posiedzenie Sekcji żywnościowej Komitetu obywatelskiego.

Przewodniczył p. H. Zileski, pióro trzymał p. Groszkowski. Na zebraniu postanowiono zabezpieczyć się zakupem większej ilości węgla przed ewentualnym brakiem takowego.

Uchwalono zwrócić się do komendanta straży ogniowej ochotniczej, p. Zonera, aby zezwolił na złożenie większej ilości węgla kamiennego na placu straży ogniowej ochotniczej przy ul. Konstantynowskiej Nr 4 zarazem o wydanie rozporządzenia by straż ogniowa przyjęła udział w strzeżeniu zapasów węgla.

Uchwalono przyjąć od p. Roberta Fine 4 baczki żelazne na naftę. Zakupiono u hurtownika Chmielnickiego 4 wagony maki po 8 rb. 50 kop. za worek. Postanowiono zaopatrzyć się w zapasy grochu i fasoli. Zakupiono od firmy Dawidowicz 100 worków cukru kryształ, po 2 rb. 85 kop. za kamień, za 2,850 rb.

Kównież od p. Dawidowicza zakupiono 50 pudów świec newskich piętnastek i dwunastek, w cenie po 29 kop. za funt. Zakupiono od p. Bogduńskiego herbatę firmy Serjusza Pertowa.

Ułatwienie powrotu z letnisk. Gubernator polecił naczelnikom straży ziemskich powiatu łódzkiego i brzezińskiego ułatwić powrót powracającym z letnisk tych powiatów, wobec tego, że władze odmawiają wydania im rzecezy, żądając natychmiastowej opłaty za lokale, co w większości wypadków, w warunkach obecnych, narazie skutecznie być nie może.

Dla uciekinierów z Kalisza.

(k) Wczoraj gubernator piotrkowski przyjął miejscowego rabina Trejstmana, który zwracał się doń z prośbą ułania deli uciekinierów kaliskich przez adostąpienie im bezpłatnego przejazdu kolejami. Gubernator obiecał prośbie tej uczynić zadość.

Ze stow. majstr. fabr. Zarząd stow. majstrów fabr., chcąc przy śc z pomocą materialną rodzinom członków nowolanych do służby wojskowej, prosi rodziny zainteresowane o zgłaszanie się do lokalu Stow. Nowy Rynek nr. 6 między godzinami 9—12 rano, celem zebrania odpowiednich informacji.

W sprawie licytacji w lombardach. Za dni kilka w lombardach miejscowych odbyć się mają licytacje. Wobec braku gotowizny rzeczy, zastawione prze-ważnie przez ludność mniej zamożną, będą sprzedawane za sumy zastawie t. j. 1/3 część swej wartości, gdyż dziś nikt prawie nie jest w stanie wykupić, ani prolongować zastawu.

Wielu czytelników zwraca się za naszym pośrednictwem do Komitetu Obywatelskiego, by zechciał zająć się odroczeniem licytacji w lombardach miejscowych.

Lombardy, tracąc niewiele na takim odroczeniu, gdyż należne im procenta wpływać będą zawsze, nie zmarnują przynajmniej złożonego w ich składach dobytku biednych ludzi.

O zamach na milicjantów. O zabójstwo i postrzelenie 2 milicjantów Weingartena i Heinricha został posądzony niejaki Przybył.

Otóż milicja obywatelska za naszym pośrednictwem ogłasza, że jak stwierdziło śledztwo, Przybył przestępstwa tego nie jest winnym.

Przyczyna samobójstwa. W numerze sobotnim pisaliśmy o samobójstwie byłego urzędnika akcyzy pana Korotkiewicza.

Jak nas poinformowano, jedyną przyczyną samobójstwa ogólniezanego w naszym mieście człowieka, był jego stan psychiczny.

P. Korotkiewicz od dłuższego już czasu cierpiał na nieuleczalne pomieszenie zmysłów i w przystępie obłędu targnął się na własne życie.

Pożar w okolicy. (a) Onegdaj o godz. wpół do drugiej po południu zawezwano I oddział straży ogniowej ochotniczej i straż miejską do pożaru w Żubieńcu gminy Radogoszcz. Ogień wybuchł w nieruchomości Gotlieba Häuslera przy ul. Aleksandrowskiej i ogarnął wkrótce całą zagrodę.

Spaliły się wszystkie zabudowania gospodarcze. Przyczyna pożaru została niewykryta. Oprócz straży ogniowych z Łodzi, przyjmowała udział w akcji ratunkowej również i straż ogniowa ochotnicza z Jagodnicy Ziutej, gminy Rąbień.

Straty spowodowane pożarem są dość znaczne.

Powikłane plany.

Zupełna prawie bezczynność wojsk niemieckich na granicy rosyjskiej i jednocześnie tak gwałtowne natarcie na Francję armji zachodniej, każe przypuszczać, że opracowany przez sztab główny niemiecki plan działań wojennych polegał na tem, żeby, w razie wypadku wojny z dwóch frontów, uszczu się z szybkością błyskawiczną na tego nieprzyjaciela, który okaże się mniej przygotowanym i, po zniaczeniu go, nieoczekiwanym a gwałtownym natarciem, zwrócić się dopiero całą siłą w stronę drugiego przeciwnika. Z dwóch przeciwników — Francja i Rosja — pierwsza wydała się Niemcom bardzo słabą. Ustupując Rosji pod względem liczebnym armja Francji, w oczach niemieckiego sztabu głównego zdawała się być mniej niebezpieczną i z tego względu, że to jakośi tej armji pod względem bojowym Niemcy w dalszym ciągu sądzą na mocy swych zwycięstw z roku 1870—71. Na podobną decyzję Niemców mogło wpłynąć też przeświadczenie, że armja rosyjska odbyła niedawno kampanję wschodnią a więc ma daleko więcej t. zw. praktyki bojowej od armji francuskiej, która nie była w ogniu od czasów prusko-francuskiej wojny.

Wzięta tu też pod uwagę ta okoliczność, że Niemcy, ogłaszając wojnę najpierw Francji i skierowując swe siły przeciwko niej tylko, na granicy pomiędzy Belgią i Szwajcarią mogły uniknąć w ten sposób zerwania stosunków dyplomatycznych z temi państwami, których wystąpienie czynne było by Niemcom nie na rękę. I taki właśnie plan działań był początkowo wypracowany przez sztab niemiecki. Uległ on jednak w ostatniej chwili radykalnej zmianie, gdyż w imię przyjętej obecnie przez Niemców zasady, działań jaknajwiększymi masami, linja graniczna Metz—Strassburg była by zbyt krótka, tem bardziej że dość poważną część tej linji zajęta jest przez łańcuch gór Wozezu.

Przytem zauważono, że na tej drodze do Paryża Niemcy zmuszeni byłiby ekspansować moc energii na zdobywanie silnie ufortyfikowanej linji obronnej, na której leżąca twierdza Belfor jest fortecą pierwszorzędą i uważaną za jedną z najsilniejszych w Europie.

Zupełnie odmienne cechy posiada granica francuska w swej północno-zachodniej części, przylegającej do Belgji: słabo ufortyfikowana równina dająca możność jaknajszerszego rozwinięcia wielkich mas wojska. Ważna też jest i ta okoliczność, że droga od Berlina do Paryża znacznie jest krótsza przez Leodjum, Namur, Charleroi, a więc przez Belgję, niż przez Metz, Verdune—Reims.

Zważywszy wszystkie te pro i contra, Niemcy postanowili wyznaczyć swej armji drogę przez Luksemburg i Belgję.

Możliwe, że części armji niemieckiej, atakującej Leodjum, polecono wykonać tylko

obchód, i, po przejściu Belgji, w jaknajszyszym tempie uderzyć w lewe skrzydło armji francuskiej, by zciągnąć ku tej stronie (pół-wsch.) korpusy, skoncentrowane w terytorjum mocno ufortyfikowanem: Verdune—Langre—Besançon i w ten sposób osłabić centrum armji francuskiej, by ją łatwiej było później przeciąć większą masą swych wojsk. Przepuszczenie to znajduje powiekąd potwierdzenie w tem, że przed Leodjum, i wogóle przeciw Belgji, wysłano do chwili obecnej zaledwie trzy korpusy wojsk niemieckich i o żadnych zaszkach tej armji przez nowe oddziały nie nie slychad.

Jak się plan, ułożony w kancelarji sztabowej, udał Niemcom w polu—wiemy z wiadomości, jakie otrzymujemy masami z pod Leodjum.

Przedewszystkiem omylili się oni w swych przypuszczeniach, że im się uda bezkarnie napaść na Francję z najsłabszej jej strony. Następnie, widąc prawdziwą niespodzianką było dla nich postanowienie Belgji wystąpić zbrojnie przeciwko zastępom wojsk niemieckich, wdzierających się w granice państwa, neutralność którego zastrzeżona była przez same Niemcy. Jeszcze zaś większej i bolesniejszej niespodzianki doznali w bohaterkim wprost oporze. Jaki maleńka armja belgów pod Leodjum stawiała armji, sześćkroć silniejszej od siebie. I już jedynie tylko strata czasu, na jaką Niemcy narażeni są pod Leodjum w chwili, kiedy każda minuta jest droga, sama przez się ma tak wielkie znaczenie, że niktemi przy niej wydało by się nawet powiększanie rzeczywistości ich strat w ludziach i broni przy atakowaniu fortyfikacji Leodjum. Gdyż wstrzymanie Niemców daje możność Belgji zasilić się korpusami wojsk francuskich, Francji skupić swe rozrzucone siły w miejscu najodpowiedniejszym, Anglii wysadzić na kontynencie Europy przeszło 100 tysięcy żołnierza i niweczy wreszcie cały tak misterny plan kampanji przeciw francuzom, zbudowany z ideo niemiecką starannością i pedantyzmem.

Dr. Roman Sobański Specjalista chorób ocznych. były ordynator kliniki ocznej moskiewskiego uniwersytetu. Przyjmuje od 9—10 i od 5—7. Przejazd 109.

Dr. Tadeusz Brabander Akuszerka, choroby kobiet i kobiec. narządów moczowych. Oświetlenie pęcherza. 2549—50 Piotrkowska 109. Tel. 11-14.

Gabinet dentystyczny E. Koprowski Piotrkowska 35 (w lok. zajm. dawniej przez W. Sznycera).

Dr. A. Tomaszewski Przyjeździ 3 Tel. 17-50.

KONIE z rol. waga. lub bez, do sprzedania lub wy.

Lekarz-Dentysta J. HABERFELD mieszka obecnie ul. Andrzejka Nr 2, róg Piotrkowskiej, I-sza piętro. Przyjmuje jak dawniej. Telefon 17-81. 1951—22

Dr. H. Rueger CHOROBY WEWNĘTRZNE. przeprowadził się: Piotrkowska Nr. 164. Telefon 88-37.

Zenon Teofil Sujka zgubił paszport, z wydany z miasta pow. Brzeziny gub. Piotrkowskiej. 2977—3—1

Helena Bachman zgubiła paszport wydany z Ozorkowa. 2912-3-1

Władysław Skotnicki zgubił paszport, wydany z magistratu m. Zgierza. 2976-3-1

Дозволено военною цензурою.

Wydawca: Jan Grodek.

W łódzkiej Jana Grodka, Widzewska Nr 106a

Potrzebna sklepowa do filji piekarskiej. Senatorska 15, może być z rodziną. 2975-3

Redaktor: Anna Grodek